

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lipca 2021 r.,

sprawy **A. R. i K. R.**

skazanych z art. 158 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 23 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne i obciążyć
skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w
częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w T.:

1. uznał oskarżonych A. R., K. R. i K. Ł. za winnych tego, że w dniu 1 stycznia 2018 r. w B. w rejonie hotelu „N.” działając wspólnie i w porozumieniu wraz z innymi, nieustalonymi osobami, brali udział w pobiciu S. P., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo

nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., gdzie oskarżony był uderzany pięściami oraz kopany nogami po całym ciele, w wyniku czego doznał obrażeń w postaci podbiegnięcia krwawego powieki dolnej oka prawego, podbiegnięcia krwawego lewej małżowiny usznej, złamania prawej kości nosowej oraz złamania wyrostka czołowego kości szczękowej prawej bez przemieszczenia odłamów, skutkiem czego było naruszenie czynności twarzoczaszki, a w szczególności kości szczękowej oraz rozstrój zdrowia pokrzywdzonego trwające dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścili się publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. występku z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył K. R. karę roku i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, a A. R. i K. Ł. kary po roku i sześć miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od każdego z oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego nawiazki po 5.000 zł;
3. uznał wymienionych oskarżonych za winnych tego, że w bliżej nieustalonym dniu przed dniem 7 stycznia 2018 r. w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu wypowiadali wobec S. P. groźby pozbawienia życia i zdrowia oraz spalenia domu i samochodów na szkodę pokrzywdzonego i osób mu najbliższych w celu wywarcia na niego wpływu jako świadka w sprawie o sygn. Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w B., próbując go zmusić do odstąpienia od złożenia zeznań ich obciążających, a groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. występku z art. 245 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył K. R. karę roku pozbawienia wolności, a A. R. i K. Ł. kary po dziesięć miesięcy pozbawienia wolności;
4. uznał oskarżonych A. R. i K. R. za winnych tego, że w dniu 6 sierpnia 2018 r. w miejscowości B. działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami, po wdarciu się na teren ogrodzonej posesji znajdującej się w miejscowości B. należącej do T. i K. P., dokonali uszkodzenia mienia w budynku mieszkalnym w postaci rozbicia szyb w

- dwóch oknach i drzwiach wejściowych powodując szkody w wysokości 486 zł oraz dokonali rozbicia szyby przedniej, uszkodzenia lakieru i zgniecenia dachu w pojeździe marki L. (...) nr rej. (...) powodując szkody w wysokości 900 zł, gdzie łączna wartość szkody doznanej przez K. i T. P. wyniosła 1386 zł, a także dokonali uszkodzenia mienia w postaci rozbicia szyby tylnej i uszkodzenia lampy tylnej w pojeździe marki R. nr rej. (...) należącym do H. P., powodując szkodę o łącznej wartości 1200 zł, tj. występkę z art. 288 § 1 k.k. i art. 193 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył K. R. karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, a A. R. karę roku pozbawienia wolności;
5. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonych solidarnie na rzecz K. i T. P. po 462 złote tytułem naprawienia szkody, a na rzecz H. P. po 400 złotych również tytułem naprawienia szkody;
 6. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci fragmentu drewnianego kołka;
 7. uznał oskarżonych A. R. i K. R. za winnych tego, że w dniu 6 sierpnia 2018 r. w miejscowości B. działając wspólnie i w porozumieniu poprzez formułowane wypowiedzi i jednocześnie wymachiwanie maczetami i pałkami oraz używanie gazu pieprzowego grozili H. P., K. P. oraz S. P. pozbawieniem ich oraz osoby im najbliższej – T. P. – życia i zdrowia oraz spaleniem domu i samochodów, gdzie groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. występkę z art. 190 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył K. R. karę 7 miesięcy, a A. R. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
 8. uznał oskarżonych A. R. i K. R. za winnych tego, iż w dniu 16 lipca 2019 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z inną, nieustaloną osobą, po uprzednim wdarciu się do mieszkania zajmowanego przez W. G. i nie opuszczeniu pomieszczenia wbrew żądaniom jego właścicielki, brali udział w pobiciu S. P., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., gdzie pokrzywdzony był uderzany drewnianymi trzonkami po całym ciele, w wyniku czego doznał obrażeń w postaci wielomiejscowych

podbiegnięć krwawych i otarć naskórka, a które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, tj. występku z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 193 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył K. R. karę roku i sześciu miesięcy, a A. R. karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności;

9. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci rękawiczek, kominiarki, dwóch masek i trzech drewnianych trzonków;
10. wymierzył K. R. karę łączną czterech lat pozbawienia wolności, a A. R. karę łączną trzech lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności;
11. wymierzył K. Ł. karę łączną roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności;
12. uniewinnił K. Ł. od popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt III, V i IV aktu oskarżenia;
13. rozstrzygnął o: zaliczeniu na poczet kar łącznych pozbawienia wolności okresów rzeczywistego pozbawienia wolności poszczególnych oskarżonych, pozostałych dowodach rzeczowych i kosztach.

Opisane orzeczenie zaskarżone zostało apelacją obrońcy oskarżonych A. R., K. R. i K. Ł..

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie art. 57 § 1 k.k. poprzez uznanie, że zachowanie oskarżonych (opisane w pkt I wyroku) stanowiło czyn o charakterze chuligańskim, podczas gdy Sąd nie wziął pod uwagę prowokującego zachowania pokrzywdzonego;
2. naruszenie art. 158 § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona określone w tym artykule, podczas gdy jako znamię nie występuje art. 157 § 2 k.k.;
3. naruszenie przepisu art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu postępowania i wyrokowanie w sprawie o czyn z art. 157 § 2 k.k. w sytuacji, kiedy czyn ten ściągany jest z oskarżenia prywatnego, co miało wpływ na treść wyroku poprzez uznanie sprawstwa oskarżonych przy jednoczesnym braku skargi uprawnionego;

4. naruszenie art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez wskazanie w opisie czynu, że zachowanie oskarżonych (w pkt I i VIII wyroku) naraziło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., podczas gdy wadliwe jest zamieszczanie w opisie czynu wszystkich alternatywnych znamion wynikających z treści konkretnego przepisu, który wskazuje na możliwość popełnienia identycznie kwalifikowanego przestępstwa w różnych formach, co miało wpływ na treść wyroku poprzez uznanie sprawstwa oskarżonych;
5. naruszenie art. 193 k.p.k. poprzez niepowołanie w sprawie biegłego w zakresie antropologii celem dokonania odpowiedzi na pytanie czy możliwa jest identyfikacja osób znajdujących się na nagraniu z monitoringu z dnia 6 sierpnia 2019 r. (na stacji benzynowej) i poczynienie tych ustaleń we własnym zakresie, podczas gdy okoliczności, które miały zostać udowodnione tym dowodem są istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie w zakresie odpowiedzialności oskarżonych za zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2019 r., co skutkowało występowaniem przez Sąd w podwójnej roli – Sądu i biegłego;
6. naruszenie art. 193 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niepowołanie w sprawie biegłego z zakresu toksykologii celem sporządzenia opinii retrospektywnej obliczenia stężenia alkoholu we krwi pokrzywdzonego, celem wskazania jaka zawartość stężenia alkoholu znajdowała się w organizmie pokrzywdzonego w chwili zdarzenia w dniu 1 stycznia 2018 r. oraz czy przedstawiona przez niego wersja, że wypił łącznie 0,5-0,7 l szampana jest prawdziwa, co miało wpływ na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonego;
7. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodów i wykroczenie poza ramy swobodnej oceny dowodów, których ocena wykazuje błędy natury logicznej i jest sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz i wiedzy, tj.:
 1. oparciu się na zeznaniach złożonych przez pokrzywdzonego S. P. w postępowaniu przygotowawczym z k. 14-15, 172-173, 376-379, 478-481, 859-860, 879-880, które to zeznania w całości nie zostały podtrzymane

- przez pokrzywdzonego na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 r., a w konsekwencji uznaniu tych zeznań za spójne, logiczne i wiarygodne, podczas gdy prawidłowa i wyczerpująca analiza tych zeznań prowadzi do wniosku, że nie były one wiarygodne, spójne, logiczne oraz przekonujące;
2. odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonych, podczas gdy prezentowane przez nich wyjaśnienia od samego początku były konsekwentne i spójne;
 3. poprzez przyjęcie, że zeznania świadka M. P. mają marginalne znaczenie w przedmiotowej sprawie, w sytuacji, gdy potwierdzają one wersję wskazywaną przez oskarżonych w zakresie chęci dochodzenia przez pokrzywdzonego zadośćuczynienia od oskarżonych;
 4. własną interpretację, że zeznania świadka M. P. są nieprzydatne dla sprawy, bowiem wiedzę o zdarzeniu uzyskała w późniejszym okresie, gdyż jej ciąża była zagrożona i rodzina nie chciała jej denerwować tymi wiadomościami, podczas gdy M. P. słuchana w toku postępowania przygotowawczego, a więc wtedy, kiedy świadek najlepiej pamięta – na takie okoliczności nie wskazuje;
 5. uznanie, że H. P. na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 r. nie rozpoznał oskarżonych tylko dlatego, że obawiał się ich, podczas gdy nie znajduje to odzwierciedlenia w zeznaniach H. P., który wskazuje, że „W chwili obecnej nie czuję obawy”;
 6. pominięcie zeznań H. P. złożonych na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 r., w których wskazuje on, że nie rozpoznaje on oskarżonych jako sprawców zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 r.;
 7. pominięcie zeznań H. P., w których zeznaje on, że sprawcy z dnia 6 czerwca 2018 r. „W sierpniu wszyscy mieli kominiarki, mieli ciemne ubrania, długie spodnie i koszulki z długim rękawem”, a jedynie domyśla się, że to byli oskarżeni;
 8. uznanie, że zeznania T. P., w których wskazuje, że w dniu przed 7 stycznia 2018 r. syn powrócił ze spotkania z oskarżonymi i jego zachowanie nie wzbudziło u niej żadnych podejrzeń (zachowywał się jak zawsze) nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy, podczas gdy zeznania te potwierdzają wersje oskarżonych, że nie spotkali się z pokrzywdzonym w zamiarze

- kierowania wobec niego gróźb karalnych, a wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i „przeprowadzeniu” pokrzywdzonego za zdarzenia z dnia 1 stycznia 2018 r.;
9. uznaniu, że zeznania złożone przez T. K. są w całości spójne i szczere, korelują z materiałem dowodowym i nie są ukierunkowane na pomówienie oskarżonych, a przez to pominięcie okoliczności, że wobec T. K. toczy się odrębne postępowanie sądowe i jest on wskazywany jako osoba, która miała dopuścić się pobicia A. R. oraz dokonania zniszczenia mienia znajdującego się na posesji A. R.;
 10. braku należytego wyjaśnienia okoliczności, dlaczego pokrzywdzony od razu nie udał się do szpitala celem opatrzenia ran, tylko najpierw T. K. z pokrzywdzonym w samochodzie i P. M. udali się do biura T. K., następnie został odwieziony P. M. do swojego domu, kolejno zabrano K. P. z jej miejsca zamieszkania i udano się do domu pokrzywdzonego, gdzie pokrzywdzony miał pójść spać, by następnego dnia udać się do szpitala, który nie był najbliższy jego miejscu zamieszkania;
 11. przyjęcie, że oskarżony podczas rozprawy sądowej i przeprowadzeniu eksperymentu procesowego w postaci okazania tablic rejestracyjnych pojazdu wskazał poprawnie w całości zapisany na niej numer, podczas gdy z protokołu przesłuchań wynika wprost, że pokrzywdzony nie był w stanie w całości podać numeru rejestracyjnego;
 12. uznaniu za prawdziwe zeznania pokrzywdzonego, że nie składał w styczniu 2010 r. zawiadomienia o pobiciu, dlatego że jest zawodnikiem, podczas gdy oskarżeni wskazują, że w tym czasie były prowadzone rozmowy w zakresie rekompensaty finansowej i dopiero gdy nie doszło do porozumienia finansowego pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonymi nastąpiło anonimowe zgłoszenie;
 13. przyjęcie, że T. K. organizował sylwestra w tym samym hotelu co A. R., podczas gdy z zeznań świadków (k. 1322, tom 8) wynika, że sylwester organizowany był w siłowni przy ul. T. w odległości 700 metrów od hotelu, - co miało wpływ na treść wyroku poprzez uznanie sprawstwa oskarżonych.
- Jak zaznaczono, z ostrożności procesowej, skarżący zarzucił także rażącą niewspółmierność kary wymierzonej wszystkim oskarżonym.

W konsekwencji tych zarzutów obrońca wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie wszystkich oskarżonych, zmianę wyroku przez wyeliminowanie art. 57 § 1 k.k. i wymierzenie wszystkim oskarżonym łagodniejszej kary, uchylenie wyroku w pkt VIII i umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., zmianę wyroku przez wymierzenie wszystkim oskarżonym łagodniejszych kar, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 23 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w T. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok ten został zaskarżony w całości kasacjami (zawartymi w jednym piśmie procesowym) wywiedzionymi przez obrońcę skazanych A. R. i K R..

Autor kasacji zarzucił wyrokowi Sądu odwoławczego rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

„I. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego a to art. 57a § 1 k.k., co w szczególności przejawia się w uznaniu, że zachowanie oskarżonych (opisane w pkt I wyroku) stanowiło czyn o charakterze chuligańskim, podczas gdy Sąd zarówno I jak i II instancji nie wziął pod uwagę prowokującego zachowania pokrzywdzonego;

II. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez jego nierozpoznanie i nie odniesienie się do wskazanego naruszenia Sądu I instancji polegającego na wskazaniu w opisie czynu, że zachowanie oskarżonych (w pkt I i VIII wyroku) naraziło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., podczas gdy wadliwe jest zamieszczenie w opisie czynu wszystkich alternatywnych znamion wynikających z treści konkretnego przepisu, który wskazuje na możliwość popełnienia identycznie kwalifikowanego przestępstwa w różnych formach (za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 roku, IV KK 302/18);

III. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego obrazu przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., gdzie zarzucono sądowi I instancji wybiórczą ocenę dowodów;

IV. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną i zaaprobowanie stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie braku przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego antropologa oraz toksykologa i uznanie, że nie był złożony w tym zakresie wniosek, podczas gdy Sąd prowadzić może dowody z urzędu”.

Odwołując się do tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w T..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co pozwoliło na ich oddalenie na posiedzenie.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego. Oznacza to, że – co do zasady – przedmiotem zarzutów mogą być uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Istotne jest także, że podstawy zarzutu kasacyjnego nie może stanowić jakiegokolwiek uchybienie, lecz takie, które ma charakter rażący, a nadto mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Rodzaj zarzutów limitowany jest treścią art. 523 k.p.k., z której wynika, że w omawianym nadzwyczajnym środku zaskarżenia podnosić można zarzuty obrazu prawa, co wyklucza możliwość postawienia bezpośrednio zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych czy rażącej niewspółmierności kary.

Zarzut z pkt I stanowi w istocie rzeczy powtórzenie zarzutu apelacyjnego, z tym, że opatrzone go dodatkowo zarzutem obrazu art. 433 § 2 k.p.k. Już w apelacji zarzucenie obrazu art. 57 § 1 k.k. miało charakter instrumentalny, bowiem w rzeczywistości skarżący kwestionował ustalenia faktyczne, dążąc do wykazania, że zajście, do którego doszło 1 stycznia 2018 r., nie miało cech chuligańskiego. Sąd

odwoławczy rozpoznał ten zarzut, a swoje stanowisko w tej mierze uzasadnił na stronach 7- 8 motywacyjnej części swojego orzeczenia. W uzasadnieniu kasacji skarżący powraca do argumentów apelacyjnych, próbując przekonać Sąd Najwyższy, że ze względu na zachowanie pokrzywdzonego i brak innych przesłanek konstruujących występki chuligańskie, błędnie zastosowano przepis art. 57a § 1 k.k. Autor kasacji zdaje się jednak ignorować stanowisko Sądu pierwszej instancji, wyłożone w sekcji 3.2 formularza uzasadnienia wyroku, w którym wykazano zaistnienie wszystkich znamion występków chuligańskich, zaakceptowane przez Sąd odwoławczy. Kwestionowanie ich występowania na poziomie kasacyjnym stanowi w rzeczywistości niedopuszczalny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Warto nadto zauważyć, że wbrew twierdzeniom skarżącego nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy niesłusznie uznał, iż Sąd I instancji wyeliminował z zarzutu I aktu oskarżenia występki o charakterze chuligańskim, ponieważ stwierdzenie to odnosi się do zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 r. (zob. str. 8 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.).

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut z pkt III kasacji, ponieważ chociaż zarzuca nienależyte rozpoznanie podnoszonego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., to jednak w rzeczywistości stanowi próbę postawienia Sądu Najwyższego przed koniecznością niejako trzecioinstancyjnej, kolejnej kontroli materiału dowodowego. Rzecz w istocie sprowadza się do twierdzenia, że to oskarżeni, a nie pokrzywdzony i wspierające go osoby, mówią prawdę. Wbrew podniesionemu zarzutowi, apelacyjny zarzut obrazy art. 7 k.p.k. został przez Sąd odwoławczy należycie rozpoznany (strony 9 – 12 uzasadnienia wyroku), a w kasacji nie podnosi się żadnych istotnych argumentów na uzasadnienie stanowiska, że rozpoznanie to wiązało się z rażącą obrazą art. 433 § 2 k.p.k.

Zarzut z pkt IV jest po części kuriozalny. Wynika z niego, że według skarżącego, Sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami i dopuścić z urzędu dowody z opinii antropologicznej i toksylogicznej, ponieważ bez podjęcia tych czynności wyrok będzie rażąco niesprawiedliwy. Po pierwsze, kwestia zaniechania dopuszczenia tych dowodów podnoszona była w pkt 5 i 6 apelacji i do zarzutów tych Sąd odwoławczy się odniósł na stronie 5 uzasadnienia swojego orzeczenia. Omawiane

zagadnienia mieściły się zatem w granicach zaskarżenia, nie ma więc uzasadnienia do przywoływania obrazu art. 440 k.p.k. Po drugie, zdumiewa żądanie podjęcia przez Sąd odwoławczy inicjatywy dowodowej z urzędu w sytuacji, gdy zainteresowana tym strona nie przejawia w tej mierze żadnej aktywności. Ponadto trudno domagać się od Sądu przeprowadzenia z urzędu opinii antropologicznej w sytuacji, gdy Sąd ten nie ma wątpliwości co do identyfikacji osoby.

Nietrafny jest także zarzut z pkt II kasacji. Kwestia naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. podnoszona była w pkt 4 apelacji. Sąd odwoławczy zarzut ten rozpoznał (strony 8 – 9 uzasadnienia) i wywiódł, że „Nawet, gdyby przyjąć, że możliwe jest przypisanie tylko jednej z postaci narażenia a tym samym najdalej idąca, wyklucza pozostałe, to uchybienie to, nie ma jakiegokolwiek wpływu na treść wydanego wyroku”. Zgodzić się należy ze skarżącym, że w wypadku przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. skutek w postaci narażenia został określony w formie alternatywy rozłącznej. W konsekwencji, sprawcy tego typu przestępstwa możliwe jest przypisanie tylko jednej z tych postaci narażenia, tj. utraty życia albo wystąpienia skutku z art. 156 § 1 k.k. czy też art. 157 § 1 k.k. Wadliwe jest więc, w ramach opisu czynu przypisanego w wyroku skazującym (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), zamieszczanie w opisie czynu wszystkich alternatywnych znamion wynikających z treści konkretnego przepisu, który wskazuje na możliwość popełnienia identycznie kwalifikowanego przestępstwa w różnych formach (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., IV KK 302/18). Wyrok Sądu pierwszej instancji (pkt I i VIII) jest bez wątpienia dotknięty opisanym uchybieniem, bowiem przypisano skazanym narażenie w postaci alternatywnej. Zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy takiej wadliwej redakcji opisu czynów nie oznacza jednak, że doszło do rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. (przywoływana obraza art. 457 § 3 k.p.k. nie może stanowić samoistnej podstawy uchylenia orzeczenia – art. 537a k.p.k.). Jak trafnie zauważono w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, w obu rozważanych przypadkach ustalono, że zachowanie sprawców narażało pokrzywdzonego m.in. na utratę życia. Ustalenie to nie było wprost kwestionowane. Opisany skutek jest najdalej idący, zatem konsumuje on inne, łagodniejsze postaci narażenia, co oznacza, iż zarzucane uchybienie nie mogło mieć wpływu na ocenę społecznej szkodliwości przypisanych skazanym czynów. Poprawność ustalenia, że sprawcy

narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia wynika ze sposobu ich działania. Z opisu czynu dotyczącego zdarzenia z dnia 1 stycznia 2018 r. wynika, że pokrzywdzony był bity pięściami i kopany po całym ciele, a większość obrażeń, w tym złamań zlokalizowana była w obrębie czaszki. W wypadku czynu z dnia 16 lipca 2019 r. pokrzywdzony był bity po całym ciele drewnianymi trzonkami (pkt 9 uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji: „Mężczyźni zaatakowali podchodzącego do drzwi pokrzywdzonego bijąc go trzymanymi w rękach drewnianymi pałkami po głowie oraz po rękach, którymi przed ciosami zasłaniał się pokrzywdzony, gdy zaś przewrócił się upadając na plecy – bili go po całym ciele”). Nie ulega wątpliwości, że bicie pięściami, kopanie i uderzanie pałkami w głowę, naraziło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utratę życia, co w konsekwencji powoduje, że podnoszone przez skarżącego uchybienie nie mogło mieć istotnego wpływu na treść wyroku, zwłaszcza Sądu odwoławczego.

Zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Ze względu na to przedmiotem rozważań Sądu nie mogą być nowe okoliczności i fakty, na które powołują się skazani w pismach nadesłanych do akt już po wpłynięciu kasacji.

Kierując się powyższym, orzeczono jak na wstępie.